Powitanie Księdza Biskupa Andrzeja Czai na rozpoczęcie nabożeństwa i wizytacji w kościele św. Anny

Powitanie Księdza Biskupa Andrzeja Czai
na rozpoczęcie nabożeństwa i wizytacji w kościele św. Anny
w Parafii Bożego Ciała i św. Norberta
w Czarnowąsach

Czcigodny Księże Biskupie Andrzeju. Witamy Cię najserdeczniej tu, u św. Anny. Witamy Cię jako wielkiego czciciela tej, która jest Matką Matki naszego Pana Jezusa Chrystusa. Wiemy, że na drodze Twojego życia chrześcijańskiego, a szczególnie na Twojej kapłańskiej drodze, św. Anna zajmuje miejsce szczególne. Wychowywałeś się przecież w cieniu św. Anny z Olesna, spotykamy Ciebie każdego roku na dróżkach kalwaryjskich na Górze św. Anny, jako pielgrzyma i jako kaznodzieję.

Nasza wiara w Jezusa Chrystusa i nasze umiłowanie Kościoła świętego ma swoje korzenie w wierze naszych przodków, przede wszystkim tych nam najbliższych: ojca i matki, babci i dziadka – rodziny, z której wyszliśmy. Tę prawdę tak wyraźnie wyobraża zarówno figura św. Anny Samotrzeciej z Góry św. Anny, jak i nasza figura, gdzie św. Anna jest przedstawiona jako ta, która delikatną, ale i pewną matczyną ręką wprowadza w życie swą dorastającą Córkę, Najświętszą Maryję Pannę. Tę, która potem pewną i delikatną ręką wprowadzi w dzieje świata naszego Pana i Odkupiciela.

Kult św. Anny to wielki dar, jaki nasi ojcowie w wierze, pozostawili nam również w postaci wielu pięknych kościołów, do których każdego roku na odpust św. Anny przybywają tłumy

wiernych z okolicznych wiosek i z zagranicy. Tu, w tym miejscu dzieje się tak już co najmniej od roku 1688, kiedy to ukończono budowę drewnianego kościoła. To właśnie na oczach wielu z nas kościół ten spłonął pięć lat temu, w roku 2005. Dzisiaj dziękujemy Bogu za to, że również na naszych oczach ten kościół tak szybko został odbudowany. A stało się to dzięki wielkiemu wysiłkowi rąk budowniczych, dzięki mądrości i przewidywaniu projektantów i fachowców, dzięki ofiarności wiernych parafian i wielu anonimowych osób. Ale nade wszystko dzięki Temu, który powiedział: Beze Mnie nic uczynić nie możecie /J 15, 1-6/. Bo wiemy, że jesteśmy tylko pomocnikami Boga, Tego, który sam *w trzech dniach potrafi odbudować świątynię swego Ciała.* Świątynia, w której teraz sprawujemy liturgię nie powstałaby bez naszego umiłowania Kościoła i wielkiej czci jaką darzymy św. Annę oraz Matkę Najświętszą. Nigdy też nie zapomnimy dnia, w którym Ksiądz Arcybiskup Alfons Nossol namaszczał ten ołtarz i konsekrował kościół, w którym już odprawiono wiele Mszy świętych.

Kościół św. Anny kiedyś pełnił wyłącznie funkcję kaplicy cmentarnej, a raz w roku obchodzono tu wielki odpust ku czci naszej Patronki. Potem zaczęto tu odprawiać jedną Mszę św. w każdą niedzielę. Po odbudowie kościoła, w okresie wiosennym aż do późnej jesieni, gromadzimy się tu także w każdy wtorek, dzień poświęcony św. Annie. Cieszymy się również, że coraz więcej nowożeńców upodobało sobie ten kościół na początek swojej drogi małżeńskiej. Przy tym kościele powstało też trzy lata temu Bractwo św. Anny, które liczy prawie 50 osób i ma już swój sztandar. W tej chwili kończymy trudne dzieło budowy nowego ogrodzenia cmentarza i kościoła. Jednak naszym największym pragnieniem jest uczynić z tego kościoła sanktuarium życia małżeńskiego i rodzinnego, którego św. Anna jest Patronką. W naszej parafii jest bardzo wiele młodych rodzin. Wiem, jak wielu małżonków, nie mogących doczekać się własnego potomstwa, w tym miejscu wzywa św. Annę jako pewną orędowniczkę u Boga. Wiemy również jak wielkiej pomocy dzisiaj potrzebuje małżeństwo i rodzina zmagająca się z różnymi

trudnościami i przeciwnościami, wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Księże Biskupie, dzisiaj na spotkanie z tobą przyszły dzieci i młodzież ze swoimi rodzicami, także ci, których kilka dni temu namaściłeś Duchem Świętym w sakramencie bierzmowania.

Kiedy przystępowaliśmy do odbudowy tego kościoła, założyliśmy sobie, że będzie to nasz kościół ? kościół naszych czasów i świętych tych naszych czasów. Stąd obecność św. Edyty Stein, św. Faustyny ? Apostołki Bożego miłosierdzia, św. Maksymiliana ? Patrona Energetyków. A ufamy, że w niedalekiej przyszłości powstanie tu kaplica Totus Tuus, poświęcona Maryi i Jej wielkiemu czcicielowi Janowi Pawłowi II. Chcemy w tym miejscu pozostać wierni dziedzictwu wiary naszych przodków poprzez budowanie żywej wiary zwłaszcza w naszych rodzinach.

Księże Biskupie, pobłogosław nam i umocnij nas w tych wszystkich naszych dobrych zamiarach. Liczymy też, że kiedyś zaszczycisz nas swoją obecnością na odpuście św. Anny.

ks. Piotr Pierończyk – Proboszcz

Zapraszamy na nabożeństwo z Biskupem

W czwartek, 15 kwietnia 2010 roku o godz. 16.00 Ks. Biskup Ordynariusz Andrzej Czaja pragnie odwiedzić nasz kościół św. Anny, gdzie również odprawi nabożeństwo. Zapraszamy na to nabożeństwo wszystkich parafian o godz. 16.00.

Duszpasterze Parafii Bożego Ciała i św. Norberta w Czarnowąsach wraz z całą wspolnotą polecają Miłosiernemu Bogu

wszystkie ofiary tragedii lotniczej, na czele z Panem Prezydentem RP. Modlimy się również za rodziny ofiar przesyłając im tą drogą serdeczne wyrazy współczucia i duchowego wsparcia.

Módlmy się: *Panie Jezu, nasz Zbawicielu, Ty wydałeś się na śmierć, aby wszyscy ludzie mogli dostąpić zbawienia i przejść ze śmierci do życia, pokornie Cię błagamy, abyś pocieszył wszystkich płaczących, którzy się modlą za drogich im zmarłych. Panie święty i nieśmiertelny, który przez śmierć swoją otworzyłeś Twoim wiernym bramy życia, odpuść naszym braciom i siostrom wszystkie grzechy. Królu przedwieczny, nie oddalaj ich od siebie, lecz swoją zwycięską mocą wprowadź ich do miejsca światłości, szczęścia i pokoju. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.*
W. Amen.